

Przegląd

Bawi integruje uczy

Czasopismo uczniów Szkoły Podstawowej w Przykonia
Numer 3/ 2014 (62)

**Święto
Zakochanych**



WIOSNA



Wielkanoc



**Aktualności
Z
Życia Szkoły**



Walentynki – zakochamy się w historii

Walentynki to wyjątkowe święto obchodzone przez wielu zakochanych. Już od początku lutego można było dostrzec oznaki tego, że to święto już niedługo... karteczki walentynkowe, lizaki, serduszka po prostu wszędzie i w każdym sklepie. A my właśnie opowiemy Wam jedną z wielu historii walentynek.

Początkiem Walentynek był zwyczaj obchodzony w starożytnym Rzymie. 14 lutego obchodzony był Dzień Płodności i Macierzyństwa. Z tej okazji każda młoda niezamężna kobieta wrzucała do wielkiego glinianego dzbanu kartkę ze swoim imieniem. Następnie chętni kawalerowie losowali karteczki z imionami kobiet. Ta, którą wylosował stawała się jego partnerką na świąteczne zabawy, a nieraz i na całe życie. Nie każdy miał tyle szczęścia, niestety by kobieta, którą losował stawała się „Tą jedyną” na całe życie.



Patronem Święta Zakochanych jest św. Walenty. Święty żył w starożytnym Rzymie za panowania cesarza Klaudiusza II Gockiego, który zakazał młodym mężczyznom wchodzenia w związki małżeńskie. Święty Walenty złamał zakaz i potajemnie udzielał ślubów. Został za to wtrącony do więzienia. Właśnie tam poznał i uzdrowił córkę więziennego strażnika, która była niewidoma, a później udzielił jej ślubu. Za ten czyn cesarz skazał go na śmierć. Święty zostawił na pożegnanie list dla córki strażnika, który podpisał "Od Twojego Walentego". Historii jest wiele, ale ta najodpowiedniejsza i myślę, że możemy w to uwierzyć.

Autorka: Aleksandra Naguszewska



Sport to zdrowie

26 lutego 2014 roku w Szkole Podstawowej odbyły się zawody koszykarskie.

Dziewczyny bardzo się stresowały przed rozpoczęciem zawodów, lecz gdy weszły już na boisko stres natychmiast minął ! Były dwa składy, w jednym z nich następujące dziewczyny, takie jak:

-Kamila Pietrzak – kapitan pierwszego składu, Aleksandra Naguszewska, Aleksandra Arent, Zuzanna Majdoszek, Ewa Michalak.

Drugi skład to:

- Paulina Rychlik – kapitan drugiego składu, Marlena Kolasińska, Aleksandra Pietrzak, Oliwia Witczak, Zuzanna Zając.

Dziewczyny mówiły, że dwie pierwsze kwarty nie wyglądały tak jak powinny, ciągle było słychać gwizdek sędziego. Potem „zaczęły bawić się piłką”, jak to ujął ich trener - p. Sławomir Koliński.

Zadałam kilka pytań kapitanowi z pierwszego składu, oto one:

Dz: Odczuwałyście stres przed rozpoczęciem zawodów ?

K: Tak i to dużo. Bałyśmy się, że nasze przeciwniczki są od nas lepsze i że przegramy ten mecz.

Dz: Jak sobie radziły młodsze dziewczyny ?

K: Młodsze dziewczyny radziły sobie bardzo dobrze, a w szczególności Aleksandra Pietrzak, która była najlepsza z V klas.

Dz: Jak to jest być kapitanem ? Czy jest to jakiś dodatkowy stres ?

K: Bycie kapitanem to dodatkowy stres, trzeba odpowiadać za całą drużynę i kierować nimi. Ja ustalałam, która kogo ma kryć, co robić i gdzie być w danym momencie na boisku.

Dz: Jakie odczuwałaś emocje ?

K: Bałam się, że coś źle zrobię i że moja drużyna przegra. Był duży stres, ale po wejściu na boisko wszystko znikło.

Dz: Jakie emocje były po zakończeniu zawodów ?

K: Po zakończeniu zawodów wszystkie się cieszyłyśmy z wygranej.

Dz: Dziękuję za odpowiedzi na moje pytania i życzę Wam dobrego wyniku na powiatach ☺

K: Nie dziękuję, aby nie zapeszyć! ☺

Autorka: Wiktoria Osajda

Bajeczna podróż wehikułem czasu z „Panem Peabody i Shermanem”

Kino „Cinema City” w łódzkiej Manufakturze to cel wycieczki, na którą 07.03.2014r. wybrali się uczniowie klas VA, VC, VIA razem z wychowawcami. Premierowa animacja pt. „Pan Peabody i Sherman” okazała się fantastyczną opowieścią o przygodach tytułowych bohaterów.



Wrażenia uczniów po filmie:

Uważam, że film był bardzo fajny. Posiadał morał – należy słuchać rodziców, bo inaczej będzie się miało problemy.

Artur

Film pt. „Pan Peabody i Sherman” był bardzo fantastyczny. Spodobało mi się to, że wynaleźli wehikuł czasu.

Aleksandra

Film bardzo mi się podobał, najlepszym momentem była teleportacja w przeszłość.

Sebastian

Moim zdaniem film był bardzo ciekawy i interesujący, pokazał nam jak można łatwo wpaść w kłopoty, nie słuchając rodziców.

Nikoła

Film, na którym byliśmy był bardzo humorystyczny. Przygody zawarte w nim były ciekawe i interesujące.

Julia

Autorzy: Redakcja

Pierwszy Dzień Wiosny !!!

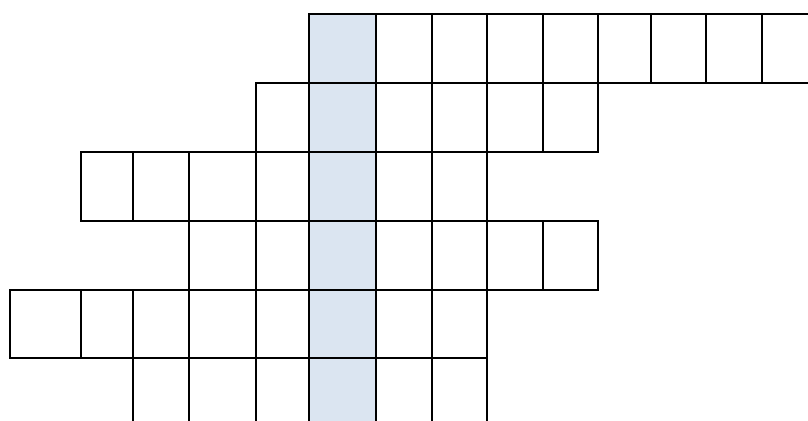


Pierwszy dzień kalendarzowej wiosny obchodzony jest 21 marca. Jest to jednak zwykły dzień roboczy, ale w wielu szkołach traktowany jest pół oficjalnie jako dzień zabaw i rekreacji. Tradycją wiosny jest również topienie słomianej lalki zwanej marzanną, ma to oznaczać koniec zimy.

Historia:

Święto wiosny ma swój początek w czasach przedchrześcijańskich, wtedy hucznie je obchodzono. Jest ono przede wszystkim poświęcone Matce Ziemi. Chińczycy uznają to święto za jedno z najważniejszych w ich kulturze, na podstawie legend oceniają jego pochodzenie na 4000 lat.

Krzyżówka wiosenna:

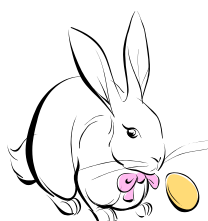


1. Ważne święto obchodzone w kwietniu.
2. Wiosną zielenią się na drzewach.
3. Wiosenny kolor.
4. Kwitną po zimie, są fioletowe.
5. Topimy ją w rzece.
6. Różne rozkwitają na wiosnę.

Autorka: Julia Włodarczyk

Wielkanoc

Wielkanocną tradycją jest szukanie i malowanie jajek. W Wielką Sobotę, zgodnie ze zwyczajem, zanosimy koszyczek do Kościoła na poświęcenie pokarmu, a w Wielką Niedzielę dzielimy się jajkiem. W tzw. Śmigus Dyngus każdy nawzajem oblewa się wodą.



W ciągu wieków polskie obyczaje wielkanocne bardzo się zmieniały. Dziś nikt już nie stawia na świątecznym stole półmiska ze świńską głową. Jego rolę przejął baranek z ciasta, masła lub marcepana. Tymczasem w słowiańskich wierzeniach ludowych jajko symbolizowało wszelką pomyślność. Stąd też zakopanie go na polu w pierwszy dzień Wielkanocy miało zapewnić urodzaj, a wkopanie pod budowany dom zapewniało przyszłym mieszkańcom szczęście i dostatek. Wierzono też, że jajko pod drzewem owocowym przyczyni się do obfitego zbioru. Pisanka położona w oborze, kurniku lub chlewie oraz smarowanie pisanką po grzbietach domowych zwierząt miało sprawić, że rosną zdrowe i dorodne.

Na świątecznym stole niezwykle ważną rolę zajmuje zajączek. W starożytności był symbolem nieśmiertelności, odradzania się przyrody i płodności. Czczony był już od czasu boga Ozyrysa, który wcielił się w postać zająca, aby uniknąć śmierci. Do Polski zajączek przywędrował na początku XIX wieku i zadomowił się na dobre. Przybył z Niemiec i początkowo osiedlił się tylko na Śląsku i Pomorzu. Na Lubelszczyznę trafił po kolejnych stu latach. Dopiero 50 lat później pojawiły się u nas pierwsze zajączki jadalne, które są pomysłem Niemców. Na naszym rynku pojawiły się jako produkty z ciasta bądź cukru. Czekoladowe zajączki to kwestia ostatnich 20 lat.



Wywiad z koleżanką:

Dz: Jak spędzasz Lany Poniedziałek?

K: Zawsze w gronie rodzinnym.

Gdy jest słonecznie, przyjeżdża do mnie

Kuzynostwo i razem oblewamy się

Wodą na dworze ☺

Dz: A jak jest pochmurno? Pada

deszcz? Co wtedy robicie?

K: Jest jeszcze lepiej ☺

lubimy oblewać się wodą kiedy

pada deszcz ☺ Ale taka sytuacja

zdarzyła się tylko raz ☺

Dz: Co o tym sądzą Twoi rodzice?

K: Szczerze mówiąc, moi rodzice

nie mają nic przeciwko ☺ To jest

Nasza tradycja.

Dz: Czy zdobiecie, malujecie razem

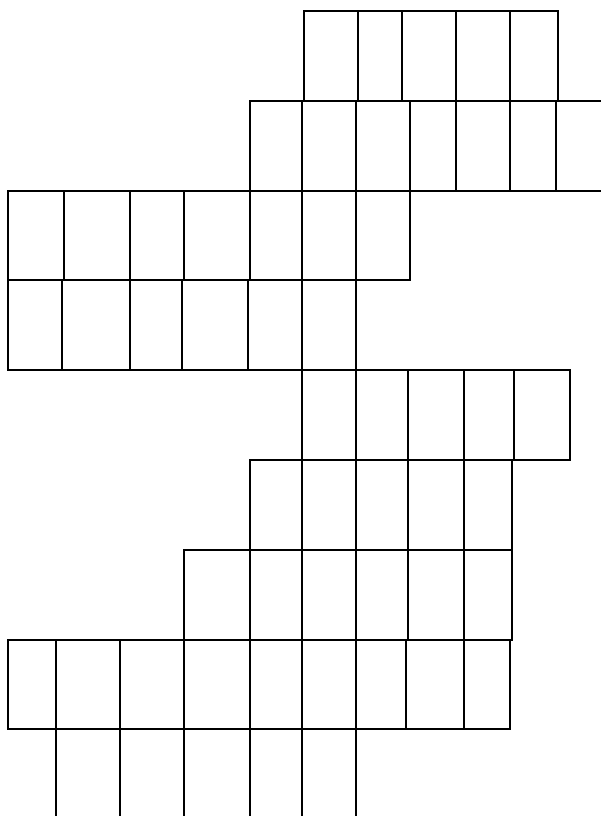
jajka wielkanocne ?

K: Oczywiście! Razem z moją mamą

dekorujemy je różnymi cekinami,

wstążkami lub innymi ozdobami.

Dz: Dziękuję za wywiad.



Krzyżówka:

1. ... Czwartek, ... Piątek , ... Sobota , ... Niedziela w okresie Wielkanocnym
2. Inaczej jajko wielkanocne
3. Symbol niewinności, biały ... wielkanocny
4. Wiosenny, żółty kwiat
5. Bazie ...
6. Niesiemy je na Mszę Św. w Niedziele Palmową.
7. Śmigus ...
8. Do niej kładziemy pokarm i zanosimy na poświęcenie w Wielką Sobotę.
9. Skacze i kica

Autorka: Klaudia Łukasik

HUMOR

Jasio podaje
sprzedawcy
na targu słoiczek
i prosi o nalanie
śmietany.

- Płacisz
złotówkę - mówi
sprzedawcy,
podając pełny
słoik.
- Mamusia
położyła
pieniążki na dnie
słoika...

Nauczyciel pyta
dzieci w klasie:

- Czy wiecie dzieci,
jaki ptak nie buduje
gniazd?
- Zgłasza się Jasio:
Tak! To kukułka!
- Nauczyciel: A
czemu nie buduje?
- Jasio: No bo
mieszka w zegarach.

Nauczyciel na
lekcji polskiego
pyta się Stasia:

- Jaki to czas? Ja
się kąpię, ty się
kąpiesz, on się
kąpie...
- Sobota wieczór,
panie profesorze.

Mała dziewczynka właśnie skończyła mówić wierszyk.

- Czy lubisz recytować wierszyki? - pyta jeden z gości.
- Nie, ale mama zawsze mnie do tego zmusza, kiedy
chce, żeby goście wreszcie poszli do domu...

Mama tłumaczy
Jasiowi:

- Trzeba być
grzecznym, żeby
pójść do nieba!
- A co trzeba zrobić,
żeby pójść do kina?

Stopka redakcyjna: Działara Jakub, Łukasik Klaudia, Miśko Łukasz, Naguszewska Aleksandra, Osajda Wiktoria, Włodarczyk Julia, Ziętek Julia.

Redaktor naczelny: Ziętek Julia **z-ca:** Działara Jakub.

Opiekun: Wojciechowska Teresa.

Współpraca: Łysiak Aneta, Wysocka-Rykała Sylwia, Rakiewicz Agnieszka

Adres redakcji: Zespół Szkół w Przykonia, Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej,
ul. Szkolna 6, 62 – 731 Przykona

Nakład: 30 egzemplarzy